

BOGUMIŁA KONSTANCJA
ZAŁĘSKA

TROSKA

Tomiki 475-476

TROSKA

Nocą bezsenną czy wieczorami,
Kiedy się zdaje, że jesteśmy sami,
Przychodzi troska nieproszona,
By nas zagarnąć w swoje ramiona.
Przychodzi troska, u wezgłowia siada
I mroczne myśli podpowiada.
To niepewnością przyszłość zamaluje,
To niepokojem nastroje zepsuje.
Niekiedy strachem radość pozakwasza
Albo nadzieję z jaźni powypłasza.
Przychodzi troska nieproszona,
Choć niepozorna i przyczajona,
To w swojej misji niestrudzona.
Potrafi zostać aż po świt blady,
By naszą ciszę
W nas zagadać...